

UZASADNIENIE

Powódka M. B. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w S. Oddział w Polsce z siedzibą w W. kwoty 51.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 29.09.2014r., tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę; nadto zażądała zwrotu kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz złożyła wnioski dowodowe.

W uzasadnieniu podniosła, iż fakt powstania i okoliczności a także wina sprawcy wypadku kierującego samochodem osobowym marki M. o nr rej. (...), w którym w dniu 20 maja 2014r. doznała obrażeń ciała, nie budzi wątpliwości.

Opisała przebieg leczenia, długotrwały proces rekonwalescencji oraz wpływ wypadku na sferę życia rodzinnego i zawodowego. Wskazała, że pozwany w ramach obowiązkowej umowy odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, uznał swoją odpowiedzialność i po przeprowadzonym postępowaniu wypłacił jej kwotę 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia, a następnie, po interwencji Rzecznika Ubezpieczonych, zadecydował o dopłacie z tego tytułu kwoty 20.000 zł, odmawiając jednocześnie spełnienia dalej idącego żądania, które w jej ocenie wynieść powinno 81.000 zł.

Uzasadniła szczegółowo podstawy prawne dochodzonego roszczenia w zakresie: zadośćuczynienia, odsetek, kosztów procesu, wniosku o zwolnienie od kosztów procesu oraz wartości przedmiotu sporu. Przywołała na poparcie roszczenia pogląd doktryny i orzecznictwa wskazując, że zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny i powinno znosić negatywne odczucia poszkodowanej osoby. Zdaniem powódki wysokość żądanej kwoty jest w pełni uprawniona z uwagi na stopień doznanej krzywdy, charakter urazu i negatywne następstwa wypadku spowodowanego przez nieostrożnego kierowcę.

Na rozprawie z dnia 12.01.2015r. pozwany (...) S.A. z siedzibą w S. Oddział w Polsce z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa i obciążenie powoda kosztami procesu w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych, kwestionując powództwo tak co do zasady jak i co do wysokości.

W piśmie procesowym z dnia 21.01.2015r. złożył wnioski dowodowe i szeroko uzasadnił swoje stanowisko (k.66,73-75).

W toku procesu stanowiska stron nie uległy zmianie.

Sąd ustalił i zważył co następuje:

W dniu 20 maja 2014r. w godzinach rannych, M. B. udała się w podróż samochodem marki V. (...), z miejscowości K. do Z.. W dniu zdarzenia nie spożywała alkoholu. Dzień wcześniej spotkała się ze znajomymi przy grillu. P. piwo. W miejscowości C., P. R., kierujący pojazdem marki M., naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym poprzez niezachowanie należytej ostrożności i niedostosowanie się do obowiązku ruchu prawostronnego w wyniku czego przekroczył oś jezdni i zjechał na przeciwległy pas ruchu, doprowadzając do czołowego zderzenia z prawidłowo jadącym w przeciwnym kierunku samochodem marki V. (...), w wyniku czego M. B. doznała obrażeń ciała wymagających hospitalizacji. Na krótko utraciła świadomość. Samochód M. B. został doszczętnie rozbity. Została z niego wyciągnięta przez bagażnik. Na miejsce zdarzenia wezwano służby ratownicze i policję. Uczestników wypadku poddano badaniu na trzeźwość urządzeniem elektronicznym A.. U kierującego M. uzyskano wynik negatywny, u M. B. urządzenie wykazało: o godz. 8,20 - 0,12 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, o godz. 8,39 - 0,09 mg/l, o godz. 8,54 - 0,08 mg/l. Przeprowadzone w zbyt krótkich odstępach czasowych badanie uniemożliwiło wykonanie obliczeń retro- i prospektywnych w celu ustalenia rzeczywistej krzywej

alkoholowej. M. B. została przewieziona karetką pogotowia do szpitala w B. i przyjęta na Oddział Chirurgiczny. Tu po wykonaniu badań w tym: TK głowy i kręgosłupa szyjnego oraz RTG stawu łokciowego i klatki piersiowej, zdiagnozowano u niej: ranę i krwiaka okolicy czołowej, rany cięte okolicy skroniowej, rany cięte łokcia, w których utkwilo szkło z rozbitej szyby, głęboką ranę dartą małżowiny usznej lewej z obnażeniem chrząstki (dwie rany po 1,5 cm), uraz klatki piersiowej w tym liczne złamania żeber -II, III, V, VI i IX, z odmą płucną lewostronną i stłuczeniem miąższu płuc. Rany zaopatrzone chirurgicznie. Wykonano drenaż ssący lewej jamy opłucnowej uzyskując rozprężenie płuca. Wdrożono leczenie farmakologiczne. Na ranę łokcia lewego założono opatrunek z zaleceniem dalszej oceny urazu przez ortopedę. W szpitalu odwiedzała ją rodzina. Matkę B. B. (1) przeraził jej wygląd. M. B. miała opuchniętą i przez to zdeformowaną twarz. W dniu 26.05.2014r. została wypisana z zaleceniem kontroli i zdjęcia szwów w poradni chirurgicznej, oraz oszczędzającego trybu życia. Do T., do domu rodziców, przewiózł ją siostrzeniec Ł. O.. Przez dwa tygodnie wymagała stałej opieki przy wszystkich podstawowych czynnościach dnia codziennego tj. w zakresie toalety i higieny, ubierania i rozbierania oraz przy kupowaniu i przygotowywaniu żywności. Pomoc świadczyła jej głównie matka ponieważ ojciec, z racji wieku i złego stanu zdrowia (przebitego udaru), nie był w stanie tego czynić. Do lekarzy dowoził ją siostrzeniec. Z powodu silnego bólu przedramienia lewego udała się do Poradni Ortopedycznej. Tu po wykonaniu badania RTG stwierdzono złamanie kości łokciowej lewej ręki. Z powodu występującej u niej od 2005r. przewlekłej choroby Reumatoidalnego Zapalenia Stawów, lekarz nie zdecydował się na założenie gipsu. Zalecił noszenie unieruchomienia usztywniającego. Leczenie tego urazu przebiegało z powikłaniami w postaci martwicy. Doszło do powstania stawu rzekomego skutkującego wystąpieniem trwałego uszczerbku na zdrowiu w wymiarze 15% wg pkt 125 Załącznika do Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej. Skutkiem wypadku było też powstanie licznych szpecących blizn twarzy: czoła i małżowiny usznej powodujących powstanie trwałego uszczerbku na zdrowiu na poziomie 5% wg pktu19a. Złamane żebra uległy trwałej deformacji, zniekształcając klatkę piersiową, bez zmniejszenia pojemności życiowej płuc, powodując 10% trwały uszczerbek na zdrowiu wg pktu58a. Uszkodzenie tkanki płucnej z odmą i stłuczeniem miąższu wywołało 10% uszczerbek na zdrowiu wg pktu61a. Łącznie, trwały uszczerbek na zdrowiu poszkodowanej, w zakresie urazów płuc, żeber, stawu łokciowego i twarzy wyniósł 40% Uraz kręgosłupa lędźwiowego nie spowodował u M. B. zmian pourazowych. W przyszłości, w ciągu kolejnych 5 lat, należy się spodziewać rozwoju zmian zwyrodnieniowych pourazowych nadgarstka lewego spowodowanych stawem rzekomym kości łokciowej. Alkohol stwierdzony w czasie badania nie miał wpływu na zdiagnozowane urazy. Reumatoidalne zapalenie stawów nie predystynuje do powstania stawów rzekomych i nie ogranicza możliwości uzyskania zrostu kostnego. Po wypadku M. B., z zawodu technik farmaceutyczny, straciła pracę. Zdecydowała się sprzedać mieszkanie w P. i przeprowadzić do rodziców w T., ponieważ trudno jej było funkcjonować z powodu urazów fizycznych. Korzystała z rehabilitacji w ramach NFZ.

Wypadek, jego konsekwencje, wywoływały u niej niepokój, problemy ze snem, stany depresyjne. Z powodu zaburzeń adaptacyjnych podjęła leczenie w Poradni Psychiatrycznej. Rozpoczęła farmakoterapię. Kontaktowała się także z psychologiem. Aktualny stan psychiczny powódki jest dobry. Objawy utrzymują się tylko w nieznacznym stopniu. Zaburzenia adaptacyjne lękowe spowodowały wystąpienie u M. B. 5%, długotrwałego uszczerbku na zdrowiu wg pkt 10 a. Nadal zażywa leki przeciwdepresyjne i przeciwłękowe. Jest na rencie. Otrzymuje 1.000 zł świadczenia.

(dowód: zeznanie powódki k.220-222, zeznania świadków B. B..68-69, Ł. O..69-70, opinie biegłych: lek ortopedy M. G. k. 100-103, 163, 193, 219-220, lek. psychiatry M. R. k.,122-127,150, 186, lek. specjalisty chorób płuc M. R..204-205, dokumentacja medyczna k.9-20, 23,32, 84-86, 88-92, notatka policyjna k.93 , dokumenty z akt o sygn. IIW 551/14)

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Bolesławcu z dnia 12.08.2014r. w sprawie o sygnaturze akt II K 503/14, sprawcę wypadku z dnia 20.05.2014r. uznano winnym popełnienia występku z art. 177§ 1 k.k. i wymierzono mu stosowną karę.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Bolesławcu z dnia 06.02.2015r. w sprawie o sygnaturze akt II W 551/14, uznano M. B. winną popełnienia wykroczenia z art. 87§ 1 k.w. i wymierzono jej karę grzywny, odstępując od wymierzania środka karnego.

(dowód: wyrok nakazowy Sądu Rejonowego w Bolesławcu w sprawie o sygn. II K 503/14 k.21-22, wyrok Sądu Rejonowego w Bolesławcu w sprawie o sygn. II W 551/14)

W dacie zdarzenia właściciela samochodu marki M. wiązała z (...) S.A., działającego pod marką handlową AXA D. umowa ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych.

Poszkodowana zgłosiła ubezpieczycielowi powstanie szkody z żądaniem zapłaty zadośćuczynienia za uszczerbek na zdrowiu, cierpienia fizyczne i dyskomfort psychiczny. Opisała przebieg zdarzenia, leczenia i odniesione obrażenia. Złożyła posiadaną dokumentację medyczną. Sprawę zarejestrowano pod nr (...).01.

W dniu 28.08.2014r. lekarz orzecznik, specjalista z dziedziny ortopedii i traumatologii, działający na zlecenie ubezpieczyciela ustalił u poszkodowanej wystąpienie 20% trwałego uszczerbku na zdrowiu w tym: 10%, wg pkt 61a za uszkodzenie płuc i opłucnej pod postacią urazowej odmy opłucnowej lewostronnej, z utrzymującymi się dolegliwościami bólowymi i licznymi złamaniami żeber, 5% wg pkt 123a za ranę łokcia lewego, blizny po szyciu, ograniczenie ruchomości, 5% wg pkt 1a za liczne rany głowy, liczne blizny, bóle głowy, wstrząśnienie mózgu, zespół cebrasteniczny pourazowy. Nie uznał wystąpienia uszczerbku na zdrowiu za uraz kręgosłupa. Pismem z dnia 19.09.2014r. poinformowano M. B. o przyznaniu świadczenia w kwocie 10.000 zł. Po interwencji Rzecznika Ubezpieczonych, dnia 29.09.2014r., ubezpieczyciel zadecydował o dopłacie kwoty 20.000 zł do wypłaconego zadośćuczynienia.

(dowód: pisma A. D. k..25,26-27, 82,83, orzeczenie lekarza orzecznika k. 87-88, dokumenty z akt szkody)

Stan faktyczny przedmiotowej sprawy sąd ustalił na podstawie opisanego osobowego i rzeczowego materiału dowodowego.

Nie było między stronami sporu co do okoliczności powstania zdarzenia, które spowodowało uraz u powódki, jej sytuacji materialnej i rodzinnej oraz sposobu leczenia. Stosownie do art. 11 k.p.c. ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego, tu w sprawie o sygn. IIK 503/14, co do popełnienia przestępstwa wiązą sąd w postępowaniu cywilnym (k.16-16v). Wyrok w sprawie o sygn. IIW 551/14 stanowi o ukaraniu powódki za czyn z art. 87§ 1 k.w. co jednak pozostaje bez znaczenia dla rozstrzygnięcia. Przedmiotowe orzeczenia mają moc dokumentów urzędowych (por. art.244§ 1k.p.c).

Legitymacja bierna pozwanego wynika z umowy ubezpieczenia obowiązkowego posiadaczy pojazdów mechanicznych. Pozwany swojej odpowiedzialności nie kwestionował.

Sąd dał wiarę w całości logicznym, spójnym i wzajemnie korespondującym ze sobą zeznaniom powódki oraz zeznaniom świadków: B. B. i Ł. O. albowiem znajdują one pełne oparcie w dokumentacji medycznej, opinii biegłych: lek. ortopedy M. G., lek. psychiatry M. R., lek. specjalisty chorób płuc M. R. oraz w materiale zgromadzonym przez ubezpieczyciela w toku postępowania likwidacyjnego, w tym orzeczeniu lekarza orzecznika.

Świadkowie potwierdzili zeznania powódki w zakresie trudności z normalnym funkcjonowaniem i adaptacją do nowych warunków po wypadku i w efekcie koniecznością przemodelowania przez nią dotychczasowego życia.

Spór dotyczył skutków jakie wypadek wywarł na zdrowiu powódki.

Ich oceny dokonali biegli z dziedziny: ortopedii lek. M. G., psychiatrii M. R., specjalista chorób płuc lek. M. R. oraz, na etapie postępowania likwidacyjnego, lekarz orzecznik, ortopeda traumatolog, działający na zlecenie pozwanej.

Biegły z dziedziny ortopedii M. G., stwierdził u poszkodowanej wystąpienie łącznie 40% trwałego uszczerbku na zdrowiu w odniesieniu do następstw zdarzenia z dnia 20.05.2014r. Całokształt zgromadzonej dokumentacji medycznej, wywiad oraz badanie, które biegły przeprowadził, uprawniają do uznania i przyjęcia wniosków opinii biegłego M. G. za prawidłowe. Nie są one dowolne ale znajdują pełne oparcie w prawidłowo przez niego zastosowanym Rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18.12.2002 r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania (j.t. Dz.U. z 2013r., poz.954). Biegły w niczym nie naruszył dyspozycji §8 cytowanego wyżej Rozporządzenia (...), które zdaniem sądu winno być posiłkowo stosowane przy ocenie zdrowia przez biegłych w postępowaniu sądowym.

Formułowane przez pozwanego zarzuty pod adresem opinii biegłego M. G. nie mogły odnieść zamierzonego skutku. Biegły, w opiniach uzupełniających: ustnych i pisemnych, odparł je w sposób należyty. Należy zwrócić uwagę na niekonsekwencję twierdzeń pozwanego w zakresie oceny opinii biegłego M. G. co do urazu związanego z uszkodzeniem płuca i stanowiąca jego następstwo odmą. Wnioski opinii M. G. są w tym zakresie całkowicie zbieżne z wnioskami opinii lekarza orzecznika ubezpieczyciela i biegłego z dziedziny chorób płuc M. R., którzy jednakowoż pominieli fakt złamania przez powódkę 9 żeber. Uszkodzenie tkanki płucnej z odmą zostało ocenione przez biegłych sądowych: M. G. i orzecznika pozwanego identycznie, na 10% . wg pktu 61a (por.k.87,102,163).

Sąd w pełni podziela wnioski opinii biegłego M. G., stanowiące o tym, że złamanie żeber wywołało u powódki, dodatkowo 10% uszczerbek na zdrowiu (pkt 58a).

Biegły zwrócił uwagę na bardzo poważny uraz klatki piersiowej (złamanie 9 żeber), powikłania w postaci odmy opłucnowej i widoczne w badaniu tomografem komputerowym zmiany mięszu płucnego. Tym faktom pozwany nie zaprzeczał. Wynikają one również z dokumentacji medycznej, szpitalnej.

Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18.12.2002 r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania, przewiduje w pkt 58a - 10% uszczerbek na zdrowiu za uszkodzenie przynajmniej 2 żeber (złamanie itp.)z obecnością zniekształceń klatki piersiowej i bez zmniejszenia pojemności życiowej płuc i w pkt 61a - 10% uszczerbek za uszkodzenie płuc i opłucnej bez niewydolności oddechowej. Słusznie zatem biegły M. G. rozróżnił te dwa stany chorobowe i prawidłowo określił stopień uszczerbku na zdrowiu powódki na łącznie 20 %. Biegły M. G. słusznie przyjął, że brak jest podstaw do kwalifikowania doznanego przez powódkę urazu według pkt 58b i 61b bowiem nie doszło u niej do powstania niewydolności oddechowej i zmniejszenia pojemności życiowej płuc (por. np. k.193).

Nie budził zastrzeżeń wskazany przez biegłego M. G., ale i lekarza orzecznika, 5% stopień uszczerbku na zdrowiu w części dotyczącej urazu twarzy (szpecące blizny) (pkt 19a). Zdaniem sądu to biegły M. G. właściwie zastosował do oceny pkt 19a (uszkodzenia powłok twarzy – blizny i ubytki, oszpecenia bez zaburzeń funkcji, w zależności od rozmiarów blizn i ubytków w powłokach twarzy). Pkt 1a przyjęty przez orzecznika ubezpieczyciela dotyczy bowiem uszkodzenia powłok czaszki. Takiego urazu powódka w przedmiotowym wypadku nie doznała.

Wynikiem wypadku był uraz łokcia i powstanie stawu rzekomego stawu łokciowego. Zakres uszczerbku na zdrowiu powódki został prawidłowo ustalony przez biegłego M. G., wg pkt 125 Załącznika. Biegły wyjaśnił, że u powódki doszło do rozległego urazu łokcia – rany, która goiła się z martwicą, wymagała utrzymywania długotrwałego opatrunku i unieruchomienia ręki na temblaku oraz do urazu w części dalszej przedramienia w pobliżu stawu nadgarstkowego. Podkreślił, że w sytuacji kilkumiejscowego urazu kończyny, może dojść do późniejszego jego rozpoznania w części dalszej odgłowej ponieważ objawy z miejsca bliższego, w tym przypadku łokcia, zafałszowują obraz kliniczny. Zwrócił uwagę, że zdjęcia RTG przedramienia, wykonane po kilku miesiącach, nie pozostawiają wątpliwości, że u powódki doszło do złamania kończyny lewej, w maju 2014r. na skutek wypadku a zmiany (reumatyczne) dotyczące dłoni nie zwiększyły stopnia przyznanego uszczerbku (por.k.219-220).

Należy przyjąć za biegłym, że samoistna choroba w postaci (...), przyjmowane leki oraz alkohol stwierdzony u powódki w dniu wypadku na poziomie 0,12 mg/l (z tendencją malejącą) nie miały wpływu na rodzaj urazów i przebieg leczenia (k.163).

Za przydatną do rozstrzygnięcia, sporządzoną fachowo i z wykorzystaniem specjalistycznej wiedzy sąd uznał opinię biegłej z dziedziny psychiatrii M. R.. Powódka, co wynika z załączonej dokumentacji medycznej, nie potrafiła sobie samodzielnie poradzić ze skutkami wypadku. Musiała korzystać z pomocy psychiatry i przyjmować leki przez pół roku (por. k. 23-24.150). Fakt ustąpienia obecnie objawów depresyjnych i lękowych, stopniowe ich zmniejszanie, prowadzi do uznania, że biegła M. R., prawidłowo, bo na poziomie minimalnym, zastosowała do oceny stanu zdrowia psychicznego powódki pkt 10a stanowiący o wystąpieniu zaburzeń adaptacyjnych.

Opisanym wyżej, pozostałym dokumentom, zgromadzonym w procesie i w toku postępowania likwidacyjnego prowadzonego przez pozwanego Sąd dał wiarę w pełni, albowiem strony nie kwestionowały ich autentyczności czy wiarygodności, a Sąd nie znalazł podstaw by to czynić z urzędu.

Bezspornie pozwany przyznał powódce w toku likwidacji szkody kwotę 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Jego wysokość była sporna.

Podstawę roszczenia powódki stanowi art. 445§1 k.c., w zw. za art. 822 k.c. i art.9 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych– j.t . Dz.U. z 2013 poz. 392 ze zm., dalej u.u.ob.).

Kierujący pojazdem i wyrządzający szkodę ponosi odpowiedzialność deliktową.

Właściciela pojazdu, który uczestniczył w zdarzeniu, wiązała z pozwanym umowa ubezpieczenia od Odpowiedzialności Cywilnej pojazdów mechanicznych (dokumenty z akt szkody). Odpowiedzialność ubezpieczyciela wynikająca z umowy wyraża się w obowiązku spełnienia świadczenia pieniężnego polegającego na wypłacie odszkodowania za szkodę powstałą w wyniku przewidzianego w umowie wypadku (por. art. 9 u.u.ob.).

Istota ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej wynikająca z art. 822 k.c. sprowadza się do tego, że zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za te szkody ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której zawarta została umowa ubezpieczenia.

Celem tego ubezpieczenia nie jest zwolnienie sprawcy szkody od odpowiedzialności lecz zapewnienie poszkodowanemu wynagrodzenia szkód w drodze przyjęcia przez ubezpieczyciela

zobowiązań odszkodowawczych ubezpieczającego. Na podstawie art. 822 §4 k.c. uprawniony może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń, co chroni go przed skutkami ewentualnego braku możliwości uzyskania pełnego zaspokojenia ze względu na sytuację majątkową podmiotu bezpośrednio odpowiedzialnego za szkodę. Powódka z tego uprawnienia skorzystała. Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń ma charakter akcesoryjny, gdyż jej powstanie i rozmiar zależą od istnienia okoliczności uzasadniających odpowiedzialność ubezpieczonego sprawcy szkody, oraz rozmiaru tej odpowiedzialności. Powódka istnienie związku przyczynowego między szkodą powstałą na jej zdrowiu a wypadkiem spowodowanym przez sprawcę ubezpieczonego u pozwanego, poprzez przywołane dowody wykazała (art. 361§1 k.c.).

Pojęcie „sumy odpowiedniej” użyte w art. 445 § 1 k.c. ma charakter niedookreślony. Ocena kryteriów decydujących o wysokości zadośćuczynienia zależy od okoliczności konkretnej sprawy. Wysokość zadośćuczynienia pieniężnego powinna uwzględniać aktualne warunki oraz stopę życiową społeczeństwa, kraju, w którym mieszka poszkodowany. Najbliższym punktem odniesienia powinien być poziom życia osoby, której przysługuje zadośćuczynienie, gdyż jej stopa życiowa rzutować będzie na rodzaj wydatków konsumpcyjnych mogących zrównoważyć doznane cierpienie i stanowić za nie kompensatę. Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia sąd nie może stosować jakichś ogólnych wskaźników, matematycznych przeliczników ale winien uwzględnić całokształt okoliczności konkretnej sprawy. Wysokość zadośćuczynienia powinna być utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej, winna być odczuwalna dla poszkodowanego i przynosić mu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienia psychiczne. W orzecznictwie przyjmuje się, że zadośćuczynienie „odpowiednie” powinno być odczuwalne dla poszkodowanego, choć nie może być nadmierne i prowadzić do wzbogacenia. Jak jednak słusznie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 stycznia 2010 r., ICSK 22/09 dążenie do tego, by kwoty zadośćuczynienia były utrzymane w „rozsądnych granicach” nie może prowadzić do podważenia funkcji kompensacyjnej zadośćuczynienia. Przy ustalaniu jego wysokości nie można nie uwzględniać także tendencji orzecznictwa sądowego w podobnych wypadkach, co pozwoli na uniknięcie znaczących dysproporcji w porównywalnych przypadkach (por. wyroki SN z dnia 28 stycznia 2010 r., I CSK 244/09, z dnia 6 lipca 2012 r., V CSK 322/11, z dnia 30 stycznia 2014 r., II CSK 69/13).

Przy ocenie wysokości zadośćuczynienia w przypadku uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia należy na pewno uwzględniać czynniki obiektywne w postaci czasu trwania oraz stopnia intensywności cierpien fizycznych i psychicznych, nieodwracalności skutków urazu (kalectwo, oszpecenie), rodzaju wykonywanej pracy, szans na przyszłość, wieku poszkodowanego, a także czynniki subiektywne, jak poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiową itp. (por. uchwałę pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1973 r., III CZP 37/73, OSNCP 1974, nr 9, poz. 145, wyrok z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005, nr 2, poz. 40). Określany procentowo rozmiar uszczerbku na zdrowiu ma jedynie charakter pomocniczy i nie jest wyłączną podstawą do ustalenia wysokości należnego świadczenia. Prosto przeliczać zadośćuczynienia w ten sposób nie należy. Zgodnie z art. 361§1 k.c., stosowanym per analogia w sprawach o zadośćuczynienie, zobowiązany ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy nie można pominąć skutków wypadku na obecny stan zdrowia powódki oraz negatywnych rokowań na przyszłość pod postacią rozwoju, w ciągu 5 lat, zmian zwyrodnieniowych w obrębie stawu łokciowego (por. k.103). Wypadek wywołał u powódki ból i cierpienie, którego skalę ocenili biegli. Ograniczył jej aktywność zawodową i życiową. Zdezorganizował całkowicie życie. Pozostawił na twarzy, młodej, aktualnie

44. letniej, kobiety, trwale, szpecące blizny. Doprowadził do nieodwracalnej deformacji klatki piersiowej.

W świetle opinii biegłego M. G., należy uznać za błędne stanowisko pozwanego zmierzające do wykazania, że stwierdzony u powódki stan po użyciu alkoholu (0,12 mg/l, z tendencją malejącą) miał wpływ na przebieg i proces leczenia (bo nie na wypadek). Pośrednio, zatem pozwany próbował udowodnić przyczynienie się powódki do zwiększenia skutków wypadku. Jest to myślenie pozbawione podstaw, bowiem to nie poszkodowana M. B. była jego sprawcą, ale ubezpieczony u pozwanego kierowca.

W orzecznictwie dominuje pogląd, że przyczynienie się występuje, gdy występujące w konkretnej sprawie określone okoliczności faktyczne wskazują, że bez udziału poszkodowanego szkoda hipotetycznie nie powstałaby lub nie przybrałaby rozmiarów, które ostatecznie w rzeczywistości osiągnęła. Za niesłuszne przyjmuje się natomiast miarkowanie odszkodowania, w sytuacji gdy szkoda przybrała rzeczywistą postać wskutek samego zachowania się sprawcy szkody. Do okoliczności, o których mowa w art. 362 k.c., zaliczają się - między innymi - wina lub nieprawidłowość zachowania poszkodowanego, porównanie stopnia winy obu stron, rozmiar doznanej krzywdy i ewentualne szczególne okoliczności danego przypadku, a więc zarówno czynniki subiektywne, jak i obiektywne. Samo przyczynienie ma charakter obiektywny, a elementy subiektywne mają znaczenie dopiero na etapie „miarkowania” odszkodowania. Natomiast porównanie stopnia winy stron, jak również sytuacja, w której tylko sprawcy można winę przypisać, mają niewątpliwie istotne znaczenie przy określaniu ewentualnego „odpowiedniego” zmniejszenia obowiązku odszkodowawczego. Zasada adekwatności wyrażona w art. 361 § 1 k.c., choć wypowiedziana w odniesieniu do odpowiedzialnego za szkodę, ma zastosowanie także w stosunku do poszkodowanego. Przyczynieniem się poszkodowanego do powstania szkody w rozumieniu art. 362 k.c. jest takie jego zachowanie, które pozostaje w normalnym związku przyczynowym ze szkodą wyrządzoną przez inną osobę. Nie wystarcza zatem, aby zachowanie to było warunkiem powstania szkody. O tym, czy zachowanie poszkodowanego stanowiło współprzyczynę szkody odpowiadającą cechom normalnego związku przyczynowego, decyduje ocena konkretnych okoliczności danej sprawy, dokonana według kryteriów obiektywnych i uwzględniająca zasady doświadczenia, a w razie potrzeby także wiadomości specjalne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 09.07.2015r., IVPK 266/14, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2009 r., IV CSK 241/09, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2008 r., IV CSK 243/08, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 24.07.2014r. IACa 476/14).

W stanie faktycznym przedmiotowej sprawy, pozwany żadnym dowodami nie wykazał aby pozwana ponosiła jakąkolwiek winę za skutki wypadku. Zdiagnozowana u niej choroba samoistna i przyjmowane leki również takiego wpływu nie miały.

Mając na uwadze zebrany materiał dowodowy oraz przedstawioną argumentację, Sąd uznał za zasadne przyznanie powódce dodatkowej kwoty z tytułu zadośćuczynienia w wysokości 45.000 zł. Za jej zasądzeniem przemawia w szczególności wysoki stopień uszczerbku na zdrowiu, oraz to, że wypadek zdestabilizował całkowicie życie zawodowe i rodzinne powódki i doprowadził do jej trwałego oszpecenia. Wypłaconą dotychczas powódce kwotę 30.000 zł, w dwóch ratach: 10.000 zł – 19.09.2014r. i 20.000 zł – 29.09.2014r., uznać należy za niewystarczającą i nie kompensującą szkody na jej zdrowiu. W ocenie Sądu łączna kwota zadośćuczynienia w wysokości 75.000 zł (30.000 zł + 45.000 zł, tj. niepełna 1.666 zł za 1% uszczerbku) czyni powyższemu zadość. Sąd zdaje sobie sprawę, że procentowe określenie stopnia uszczerbku na zdrowiu służy zupełnie innym celom, nie mniej jednak może stanowić pewne kryterium pomocnicze przy ocenie istotnych z punktu widzenia wysokości zadośćuczynienia kwestii. Wymaga podkreślenia, że powódka była ofiarą ciężkiego wypadku. W żaden sposób nie przyczyniła się do jego powstania a jego skutki będzie znosić do końca życia. Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu naprawienie, poprzez rekompensatę

finansową, szkody niemajątkowej - krzywdy w postaci cierpień fizycznych i psychicznych związanych z doznany uszkodzeniem na zdrowiu. Jego wielkość uzależniona jest od rozmiaru doznanej krzywdy, czyli m.in. stopnia cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywności, czasu trwania, nieodwracalności następstw i innych okoliczności mających w każdym przypadku charakter indywidualny. Wysokość ta powinna być odpowiednia, a zatem utrzymana w granicach aktualnych warunków i przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa. Ustalonej w oparciu o powyższe kwoty zadośćuczynienia nie można uznać ani za najwyższą ani za wygórowaną. Z pewnością nie doprowadzi ona też do nieuzasadnionego wzbogacenia powódki kosztem pozwanego.

Ponad zasądzoną kwotę powództwo oddalono jako nieuzasadnione.

Powódka zażądała zasądzenia dochodzonej kwoty wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29.09.2014r. do dnia zapłaty, tj. od daty przyznania dodatkowej kwoty zadośćuczynienia w toku postępowania szkodowego.

Odsetki, należą się, zgodnie z art. 481 k.c., za samo opóźnienie w spełnieniu świadczenia, choćby więc wierzyciel nie poniósł żadnej szkody i choćby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności. Stanowią one rekompensatę uszczerbku majątkowego doznanego przez wierzyciela wskutek pozbawienia go możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2000 r., II CKN 725/98). Wymagalność roszczenia o zadośćuczynienie, a tym samym i początkowy termin naliczania odsetek za opóźnienie w zapłacie kwoty należnej z tego tytułu, może się różnie kształtować w zależności od okoliczności sprawy. Stanowisko judykatury nie jest w tej materii jednolite. Jedno ze stanowisk przewiduje, iż odsetki należą się od daty wyrokowania, natomiast według innego, zasadne jest żądanie odsetek od wezwania dłużnika do wykonania zobowiązania, bowiem roszczenie o zadośćuczynienie jest roszczeniem bezterminowym (art. 455 k.c.). W wyroku z dnia 14 stycznia 2011 r., sygn. IPK145/10, Sąd Najwyższy przyjął, że zadośćuczynienie, w rozmiarze, w jakim należy się ono wierzycielowi w dniu, w którym dłużnik ma je zapłacić (art. 455 k.c.), powinno być oprocentowane z tytułu opóźnienia (art. 481 § 1 k.c.) od tego dnia, a nie dopiero od daty zasądzenia odszkodowania (LEX nr 794777, podobnie wyrok SN z dnia 18 lutego 2011 r., sygn. I CSK 243/10). Prawidłowe rozstrzygnięcie w przedmiocie odsetek od kwoty zasądzonej z tytułu zadośćuczynienia wymaga, w ocenie sądu, ustalenia czy stan rzeczy uzasadniający zasądzenie zadośćuczynienia - a więc rozmiar krzywdy poszkodowanego - były znane już wcześniej (w chwili wystąpienia przez poszkodowanego z żądaniem), a więc czy kwota żądana przez poszkodowanego była usprawiedliwiona co do wysokości w chwili zgłoszenia żądania, czy też dopiero po zgłoszeniu żądania lub w trakcie procesu ujawniły się nowe okoliczności mające wpływ na rozmiar krzywdy.

W ustalonym stanie faktycznym, zasadnym jest żądanie zasądzenia odsetek od dnia następnego, po dniu w którym zadecydowano o dopłacie odszkodowania (29.09.2014r) tym bardziej, że pozwany zwlekał z ostatecznym rozstrzygnięciem postępowania likwidacyjnego i zdecydował się na wypłacenie dodatkowej kwoty z tytułu zadośćuczynienia dopiero po interwencji Rzecznika Ubezpieczonych (por. k.26), choć już wcześniej dysponował orzeczeniem orzecznika z dnia 28.08.2014r. określającym stan zdrowia poszkodowanej. Wobec zmiany brzmienia art. 481 k.c., odsetki zasądzono od dnia 30.09.2014r do dnia 31.12.2015 r. zgodnie z treścią art. 481 § 1 i 2 k.c. obowiązującą do 31 grudnia 2015 r. i od dnia 1 stycznia 2016 r., zgodnie z art. 481 § 1 i 2 k.c. w brzmieniu dokonany ustawą z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz innych ustaw (Dz. U. z 2015 r., poz. 1830). W pozostałej części powództwo w tym zakresie oddalono jako niezasadne.

Strony żądały zwrotu kosztów procesu.

Obowiązek zwrotu przeciwnikowi kosztów procesu oparty został na dwóch podstawowych zasadach: a) zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu, zgodnie z którą strona przegrywająca sprawę zobowiązana jest zwrócić stronie przeciwnej poniesione przez nią koszty procesu, oraz b) zasadzie kosztów niezbędnych i celowych, wedle której zwrotowi podlegają jedynie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw lub celowej obrony. Obowiązek zwrotu kosztów procesu zawsze zależy od ostatecznego wyniku sprawy.

Powódka wygrała sprawę w 88%.

Sposób rozliczenia kosztów reguluje w takim przypadku art. 100 k.p.c.

Powódka korzystała ze zwolnienia z kosztów sądowych. Strony były reprezentowane przez fachowych pełnomocników. Kwestię wynagrodzenia pełnomocników regulują: rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu - j.t. Dz.U. Z 2013, poz. 461 w zw. z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015r. poz. 1800) oraz Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu – j.t. Dz.U. z 2013r, poz. 490 ze zm. w zw. z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 21.10.2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015r. poz. 1804).

Wobec wyniku rozstrzygnięcia zasądzono od pozwanego na rzecz powódki kwotę 3.182,96 zł tytułem zwrotu części kosztów zastępstwa procesowego (3.617 zł x 88%).

Zwolnienie od kosztów sądowych na podstawie art. 102 k.p.c. nie zwalnia strony od obowiązku zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi (art. 108 u.k.s.c ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych – t.j. Dz.U. z 2016r. poz. 623).Mając jednak na uwadze obecną sytuację materialną, uzyskującej niewielkie dochody powódki, na mocy art. 102 k.p.c. odstąpiono od obciążania jej kosztami procesu.

Na mocy art. 113 ust. 1 u.k.s.c. - ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (j.t. Dz.U. z 2013r. poz. 1025 ze zm.) w zw. z art. 13 ust. 1 u.k.s.c. nakazano pobrać od pozwanego brakującą część opłaty – 1.980,00 zł (2.550,00 zł x 88% = 1.980,00 zł) , oraz zgodnie z art. 83 ust. 2 u.k.s.c. kwotę 1.635,68 zł z poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa wydatków, stosując odpowiednio przepisy art. 113 u.k.s.c. (1.858,73 zł x 88% = 1.635,68 zł).

Sąd uznał, że pozwany, jako firma ubezpieczeniowa dysponująca dużym majątkiem, jest w stanie ponieść przedmiotowe koszty bez zbędnej uciążliwości.